



PARAFIA WNEBOWZIĘCIA NMP
ŻAGAŃ

RYS HISTORYCZNY DAWNEGO OPACTWA KANONIKÓW REGULARNYCH REGUŁY ŚW. AUGUSTYNA W ŻAGANIU

Według legendy, na początku VIII wieku, słowiańska księżniczka Żaganna, córka Wandy, wnuczka króla Kraka zakłada gród nad Bobrem, który zostaje nazwany od jej imienia Żaganiem.

To legenda; **historycznie od początku naszej państwowości, ziemie te przynależały do Piastowskiego Śląska i do Diecezji Wrocławskiej utworzonej w roku 1000** (zjazd w Gnieźnie).

Od strony dokumentów; w **1202 roku** zostaje wystawiony dokument przez księcia Henryka Brodatego, dla klasztoru cystersów w Lubiążu.

W dokumencie tym wymieniony jest kasztelan żagański Stefan. Jest to pierwsza wzmianka o istnieniu Żagania. Do rozwoju Żagania, lokowanego w II połowie XIII w., przyczynili się kanonicy regularni reguły św. Augustyna, sprowadzeni tu w 1284 r.

Początków żagańskiego klasztoru, należy szukać w Nowogrodzie Bobrzańskim, dokąd kanoników sprowadził w 1217 roku Henryk Brodaty. W pierwszych latach klasztor był prepozyturą opactwa kanoników regularnych we Wrocławiu na Piasku, a **do rangi opactwa podniósł go w 1263 roku biskup wrocławski Tomasz I**. Kanonicy w Nowogrodzie nie czuli się bezpiecznie i zabiegali o przeniesienie do zasobnego Żagania.

Po wydzieleniu w 1274 roku z księstwa glogowskiego odrębnej dzielnicy żagańskiej, starania konwentu zbiegły się z interesem młodego księcia Przemka, który **chciał mieć uczonych duchownych**, przy swoim dworze. Pierwsza wzmianka o kościele w Żaganiu pochodzi z 1272 r., a historycznie nawiązuje do istniejącego w drugiej połowie XII w. grodu kasztelańskiego. Jednak dawni kronikarze przyjmują, iż świątynia powstała już w roku 1183, w czasie rządów piastowskiego księcia Bolesława I Wysokiego. Po ukształtowaniu się miasta w pierwszej połowie XIII w. kościół został rozbudowany i przejął funkcję duszpasterską. Dokumenty z 1272 r. potwierdzają istnienie w Żaganiu archidiakonatu, oraz fakt, iż **w 1284 r. książę glogowski Przemko sprowadził z Nowogrodu Kanoników Regularnych św. Augustyna**. Otrzymują oni od księcia patronat nad kościołem parafialnym, a dotychczasowy proboszcz zostaje zakonikiem.

W tym samym 1284 r. w mieście osiedlają się franciszkanie.

Brat Przemka, **Konrad w 1299 r. przekazał Kanonikom Regularnym zamek** na tymczasową siedzibę klasztoru. W rezultacie zamek ten w XIV w. został rozbudowany, tworząc gotycki kompleks budowli klasztornych. Powinnością klasztoru wobec miejscowej ludności było świadczenie posług liturgicznych, niemniej przez **526 lat** zakonnicy działali także z pożytkiem dla rozwoju gospodarki, kultury i cywilizacji regionu.

Konwent położył wielkie zasługi w realizacji książęcego programu zasiedlenia nadbobrzańskiej przesieki, założył kilka wsi, a inne, które kupił, odpowiednio zagospodarował, tak że jeszcze w XVIII wieku gospodarstwa klasztorne górowały nad innymi wydajnością plonów. Wiadomo również, że **zakonnicy utrzymywali w Żaganiu szpital Świętego Ducha**.

Nie brakowało też wkładu intelektualnego, bowiem w klasztorze prowadzono obserwacje astronomiczne, zgromadzono wspaniałą księgozbiór, funkcjonowało skryptorium. Przed rokiem 1300 istniała prowadzona przez klasztor szkoła elementarna, obok niej funkcjonowała szkoła nowicjatu, a pod koniec XIV wieku prowadzone było studium teologiczne na poziomie

bliskim uniwersyteckiemu.

Klasztor był swego rodzaju mecenasem sztuki, oddziaływał na wiernych nie tylko w drodze ożywionej działalności kaznodziejskiej, ale także poprzez malarstwo, rzeźbę czy muzykę, w kościele urządzano często przedstawienia. **Artysta zwany Mistrzem z Gościeszowic** tworzył tam na przełomie XV i XVI wieku. Jego warsztat znajdował się w Żaganiu, gdzie wykonywano wszystkie nastawy ołtarzowe składające się z rzeźbionych części środkowych i malowanych skrzydeł, które również były rzeźbione. Liczne dzieła Mistrza można spotkać na terenie Wielkopolski, Dolnego Śląska aż po okolice Drezna.

Problemy natury religijnej przyniósł wiek XVI, kiedy w 1522 roku opatem został Paweł II Lemberg, który pod wpływem nauk Lutera nie zniósł co prawda reguły zakonnej, niemniej wprowadził w klasztorze obrządek protestancki, nakazując usunięcie wszystkich przedmiotów kultu Matki Bożej, nakłaniał zakonników do opuszczenia klasztoru, a chętnych zaopatrywał w pieniądze i inne wartościowe przedmioty. Reformy były przyjmowane z oporem i w wyniku sprzeciwu większości zgromadzenia Paweł został pozbawiony godności opata, jednakże ziarno reformacji wykiełkowało wśród ludu. W 1539 roku protestanci zajęli siłą kościół i zamurowali wszystkie drzwi od strony klasztoru, zamykając zakonnikom wstęp do świątyni; rozsprzedali przebogie gotyckie wyposażenie; 12 ołtarzy, figury i obrazy.

Z trzech klasztorów kanoników regularnych, które istniały w średniowieczu na Dolnym Śląsku, **czasy reformacji przetrwał tylko żagański** i funkcjonował do pruskiej kasaty w 1810 r. Trzeba dodać, że w czasie wojny trzydziestoletniej, przez Żagań przewinęły się wojska walczących stron, grabiąc i nakładając kontrybucje na mieszczan i klasztor. Wtedy to w latach 1628-30, na książęcym dworze u księcia Albrechta Wallensteina **przebywał astronom i matematyk Jan Kepler.**

Po odzyskaniu świątyni z rąk protestantów (czas tzw. kontrreformacji), trzeba było jej wystrój urządzić na nowo. Uczyniono to w stylu tamtej epoki i te wspaniałe dzieła przetrwały do dziś. W latach 1740-58 wzniesiony został nowy konwikt klasztorny i szkoła nowicjatu.

W 1810 r., z rozkazu rządu pruskiego nastąpiła kasata opactwa. Ostatni opat zmuszony został do zrzeczenia się godności opata i został proboszczem katolickiej parafii. Podczas kasaty ograbiono słynną bibliotekę z cennych rękopisów, inkunabułów i starodruków, które wywieziono do Wrocławia. Po nim, kościół i parafię katolicką przejęli niemieccy księża diecezjalni i posługę tę pisząc w wielkim skrócie pełnili do roku 1945. W tymże roku kościół uszkodzony wskutek działań wojennych przejęła nowa administracja kościelna Dolnego Śląska. W roku 1972 nastąpiła stabilizacja administracji kościelnej na Ziemiach Odzyskanych i Żagań przeszedł pod administrację diecezji gorzowskiej.

PODSUMOWANIE

Zespół klasztorno kościelny po Kanonikach Regularnych w Żaganiu jest historyczno-architektonicznym pomnikiem opactwa istniejącego tutaj 526 lat (1284-1810), które odegrało bardzo ważną rolę w rozwoju nie tylko miasta i regionu, lecz także całego Śląska, tak w wymiarze materialnym, jak i duchowym. Przede wszystkim jest cennym zabytkiem architektury, wyposażonym w nieprzeciętnej wartości dzieła sztuki – rzeźby, malarstwa i rzemiosła artystycznego. Kompleks składa się z kościoła, dawnego klasztoru, konwikt (rodzaj internatu) i spichlerza (konwikt i spichlerz od 1810 r. nie jest w rękach Kościoła i tak jest do dzisiaj).

W drugiej połowie XIV w. zakonnicy wznieśli trzynawową bazylikę. Po pożarach w latach 1472 i 1486 kościół odbudowano w konstrukcji halowej. Zewnętrzna architektura

mimo wielu przebudów zachowała charakter gotycki, natomiast loggia jest renesansowa. W kościele bardzo pięknie prezentują się **stalle z 1695 r.** oraz **XVI wieczny ołtarz św. Trójcy**. Wnętrze kościoła to prawdziwe muzeum sztuki sakralnej. Wyposażenie niemal w całości pochodzi z okresu baroku. Ołtarz główny został uzupełniony rzeźbami Ojców Kościoła. Z 12 barokowych ołtarzy bocznych większość powstała w XVII wieku, a niektóre około 1730 roku. W ołtarzu Chrystusa w Ogrójcu (około 1680 roku) znajduje się obraz przypisywany znakomitemu malarzowi Michałowi Willmanowi. Ozdobą prezbiterium są **barokowe stalle** ozdobione 18 obrazami *żywota św. Augustyna* na zapleczkach i tyłuż figurami biskupów. Barokowe są też dębowe ławy i konfesjonały. Wspaniałe są także duże **obrazy Drogi Krzyżowej**. Z roku 1735 pochodzi **bogato rzeźbiony prospekt organowy** oraz wiele innych dzieł sakralnych.

W świątyni znajduje się także gotycki sarkofag z 1342 r. księcia głogowsko-żagańskiego Henryka IV Wiernego, konkurenta króla Władysława Łokietka do tronu Polski.

Na uwagę również zasługuje ekspozycja muzealna ulokowana na emporze nad zakrystią, gdzie znalazły się relikwiarze i misternie tkane szaty liturgiczne, ogromne dębowe szafy bieliźniane z malowanymi scenami rodzajowymi. Są też ręcznie pisane kroniki opactwa z XVII w. i zabytkowe kielichy mszalne.

Na 56-metrowej wieży kościoła **opat Jan Felbiger w 1769 r. zainstalował pierwszy na Śląsku piorunochron**; najprawdopodobniej drugi w Europie po wieży św. Marka w Wenecji. On także przyczynił się do rozbudowy opactwa. W XVIII wieku, tenże wybitny opat żagański Jan Felbiger, (późniejszy reformator szkolnictwa w Wiedniu) - prowadził prace nad reformą edukacji na Dolnym Śląsku, do dzisiaj pozostały nowatorskie na owe czasy podręczniki.

Dziełem samym sobie jest **mająca średniowieczny rodowód biblioteka opactwa**, ze stylowym wystrojem i wyposażeniem. Warto podkreślić, że **w średniowieczu ze względu na duży zbiór rękopisów przynależała do wielkich bibliotek Europy.**

Z dziejami zespołu związani są **wybitni twórcy śląskiego baroku**, m.in. Karol Martin Frantz, Johann Urbański, Michael Willmann i Jerzy Gregor Neunhertz. Architektoniczny zespół poklasztorny jest zabytkiem wysokiej klasy o randze ponadregionalnej. Oprócz architektury decydujące jest wyposażenie świątyni i biblioteki w wybitne dzieła sztuki. Niezależnie od wyposażenia zabytkową perełką jest wnętrze świątyni, znakomite w kompozycji przestrzennej, łączącej mistrzowsko gotycką architekturę z barokowym wyposażeniem sztukatorsko-malarskim. To świetne rozwiązanie artystyczne jest dziełem architekta Karola Marcina Frantza i rzeźbiarza Johanna Urbańskiego.

Historyczne Opactwo w Żaganiu mocno związane było z historią książęcego miasta Żagania – „Miasta Zabytków”, którego oblicze kształtowali sławni architekci, m.in. A. della Porta, V. Boccaccio czy S. Spinetti, później O. Teichert i L. Dorst-Schatzberg.

Już po kasacji Opactwa, 10 czerwca 1813 roku przyjeżdża podczas trwania kampanii saskiej na swą kwaterę do Żagania **Henri Beyle - Stendhal**. Zamieszkał u F. Andrea, generalnego zarządcy dóbr książęcych ówczesnej władczyni księstwa Wilhelminy Biron. Przeżywa tu poważną chorobę; 6 lipca czuje się już poważnie chory, prowadzi wiele rozmów z księdzem, w gorączce rozważa o śmierci. 16 lipca pisze do swojego przyjaciela Feliksa Faure: „Myślałem że będę miał zaszczyt być pochowanym w Żaganiu”. Pisarz miał na myśli miejsce gdzie grzebano zmarłych żołnierzy napoleońskich leżące tuż obok drogi na Iłowę. Gorączka opada, 23 lipca czuje się już lepiej, zaś cztery dni później wyjeżdża z miasta i udaje się do Drezna.

W latach 1842-1862, za czasów Doroty Talleyrand, najmłodszej córki Piotra Birona,

Żagań stał się jednym z najbardziej znaczących centrów kultury w Europie. Gościli tu pisarze, kompozytorzy i politycy; Franciszek Liszt, Giuseppe Verdi czy Klemens von Metternich. Historycznym faktem jest, że na ślubie wnuczki księżnej Doroty, który odbył się 3 października 1857 r. w kościele Wniebowzięcia NMP na organach grał Franciszek Liszt.

Podczas II wojny światowej niedaleko miasta założono **obóz jeniecki Stalag Luft III**, gdzie więziono ok. 10 tys. osób. **To z tego obozu w nocy z 24 na 25 marca 1944 r. wydarzyła się tzw „Wielka Ucieczka”** (temat wielu filmów); z obozu zdążyło wydostać się 76 jeńców. Ucieczka w pełni powiodła się tylko trzem lotnikom. Byli to Norwegowie Peter Bergsland i Jens Muller oraz Holender Bram van der Stok. Reszta uciekinierów została prędzej czy później schwytana. Na specjalny rozkaz Hitlera (tzw. Sagan-Befehl) wszyscy uciekinierzy mieli zostać rozstrzelani, lecz po interwencji Göring'a ostatecznie zdecydowano się rozstrzelać pięćdziesięciu lotników.

Historycznie miasto przynależy do Śląska; obecnie znajduje się w województwie lubuskim.

Reasumując; „zapomniane” dawne historyczne Opactwo Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna zasługuje na „nowe odkrycie” i przywrócenie mu należnego miejsca w naszej i europejskiej historii. Niestety kasata opactwa w 1810 r., ograbienie z najcenniejszych dóbr kultury duchowej i materialnej (najcenniejsze rękopisy, inkunabuły i starodruki), jak i własności ziemskich zabezpieczających materialnie funkcjonowanie ogromnego obiektu spowodowały brak wystarczających środków na utrzymywanie, co doprowadziło, do powolnej degradacji całości substancji zabytkowej. Remontowano jedynie doraźnie to co konieczne. Tym bardziej, że władze protestanckich Prus nie były przychylnie dla kościoła katolickiego. Również niemieccy duszpasterze nie kultywowali pamięci o historycznym, pierwotnie piastowskim opactwie. Wojna, burzliwe czasy i kolejne zniszczenia. Po II wojnie światowej Żagań był najpierw zamkniętym miastem - bazą armii sowieckiej, później i LWP i nie przypominano historii, by nie ściągać ciekawskich. Ale i nie po drodze było w budowaniu nowego socjalistycznego porządku społecznego i nowego człowieka. Swój przyczynek miało powojenne „hurtowe”, traktowanie Ziem Odzyskanych jako ponemieckich, bez szczegółowego zgłębiania dawnej, bogatej piastowskiej historii.

Do degradacji rangi tego zabytku przyczyniło się obecne nazwanie w dokumentacji konserwatorskiej nic treściowo nie mówiące określenie „poaugustiański zespół klasztorny w Żaganiu”, „kompleks poaugustiański w Żaganiu”. Takie określenie znalazło się w dokumentach o przyznaniu temu zabytkowi miana Pomnika Historii w 2011 r.

Jak ważne są nazwy widzimy dzisiaj w radykalnej formie na przykładzie nazywania obozów koncentracyjnych z czasów II wojny światowej. Wcale niełatwo odzyskać po latach w nazwie prawdziwą treść historycznego zabytku. **Dodam, Żagańskie Opactwo Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna istniało 526 lat. Ufundowane w XIII w. przez Piastów, dawało silny duchowy, naukowy i materialny fundament i bodziec dla Księstwa Żagańskiego, Śląska i szerzej. Również w późniejszych okresach, aż do pruskiego. Miało 52 w większości wybitnych Opatów.** Do dzisiaj wrażenie robi tron Opata Żagańskiego, który znajduje się w centrum historycznych stall znajdujących się w historycznym miejscu modlitwy zakonników. **Wydaje się, że naszą powinnością wobec tego historycznego dziedzictwa jest to by przywrócić właściwą rangę zabytku nie tylko w Kraju, ale i w Europie zrównując je rangą z innymi sławnymi opactwami, jak choćby z pobliską „Perłą Europejskiego Baroku” - Opactwem Cystersów w Krzeszowie.** **Konkludując „zapomniane” dawne historyczne Opactwo Kanoników Regularnych Reguły św. Augustyna w Żaganiu zasługuje na „nowe odkrycie” i jest to naszą powinnością.**

Opracował ks. Zygmunt Mokrzycki